

# GONIECZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięczna z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 75 gr. (Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszczędnościowej Nr. 6126).

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Czeszochowa, Najów, Marji P. 52, tel. 2245. Skrz. p. 42.  
Redaktor lub jego zastępca przynajmniej oddzielnie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł.  
Kopieściółki nadesłanych redakcja nie zwraca.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobną ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 21. 12. Ogłoszenia zamiejscowe i mistrzowskie 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagranicą 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnich ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skóne, fantazyjne, estradowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

## Po co profesor Piccard przyjedzie do Warszawy?

PODRÓŻ BĘDZIE MIAŁA CHARAKTER INFORMACYJNY.

Warszawa. — W związku z zapowiedzią przybycia do Warszawy prof. Piccarda korespondent brukselski „Gazety Polskiej” został upoważniony do ogłoszenia następującego oświadczenia profesora Piccarda:

„Dotychczasowe pogłoski, kolportowane przez prasę polską a propos mej podróży do Warszawy, są w dużym stopniu nieścisłe.

Do Polski wyjeżdżam po raz pierwszy i jestem z tego niezmiernie rad. Podróż moja nosi charakter czysto informacyjny. Zamierzam odbyć nowy lot do stratosfery, tym razem na wysokość 30,000 mtr. W tym celu opracowałem projekt odpowiedniego balonu o wyporności 112 tysięcy mtr. sześć. Niestety, na wybudowanie balonu nie posiadam funduszy, — mam jednak nadzieję, że je zdobędę. Wówczas dopiero stałaby się aktualna kwestja budowy balonu. Mojem gorącym życzeniem byłoby powierzyć budowę tego balonu polskiemu zakładowi, które pod tym względem są szczególnie wyspecjalizowane i zajmują dzisiaj naczelną miejscę. Dwukrotne zwycięstwa Polski w zawodach o puhar Gordon-Bennetta są tego jednym z wymownych dowodów. — Głównym celem mego pobytu w Polsce będzie zwiędzenie fabryki w Jablonnie, dokąd zaprosił mnie dyrektor Mazurek.

W Warszawie wygłoszę odczyt o lotach stratosferycznych. Dowiaduję się,

że prawdopodobnie będą miał zaszczyt być przyjętym przez Waszego sławnego uczonego, Prezydenta Mościckiego. W razie gdyby lot mój do stratosfery doszedł do skutku, odbyłbym go albo z Warszawy albo z Zurychu. Tylko te dwie miejscowości mogą tutaj wchodzić w rachubę. Pobyt mój w Warszawie potrwa kilka dni”.

## 25-lecie wstąpienia na tron króla Jerzego.

DZIS ROZPOCZYNAJĄ SIĘ WIELKIE UROCZYSTOŚCI LONDYŃSKIE.

Londyn. — Uroczystości 25-lecia wstąpienia na tron króla Jerzego V-go rozpoczynają się w poniedziałek, dn. 6 maja. Z okazji jubileuszu odbędą się również w Warszawie albo z Zurychu. Tylko te dwie miejscowości mogą tutaj wchodzić w rachubę. Pobyt mój w Warszawie potrwa kilka dni”.



Angielska para królewska, król Jerzy V i królowa Marja, obchodzą 25-lecie wstąpienia na tron. — Uroczystości jubileuszowe rozpoczną się z dniem dzisiejszym w Londynie.



## Pożyczka wewnętrzna w Sowieciech.

Moskwa. — Wczoraj ukazał się dekret centralnego komitetu wykonawczego Z. S. R. o nowej pożyczce wewnętrznej. Pożyczka przeznaczona jest na finansowanie drugiego planu 5-letniego.

Wysokość pożyczki ustalona została na 3 i pół miljarda rubli na okres 10 lat. Połowa oprocentowana zostanie na 8 proc., reszta zaś sumy nieoprocentowana stanowi pożyczkę premjową. Wysokość premij łącznie wynosząca 185,422,000 rubli.

Subskrypcja posiada wszystkie cechy opodatkowania przymusowego. Wszyscy robotnicy i chłopci muszą subskrybować w wysokości trzytygodniowego zarobku. Jako charakterystyczny szczegół przytoczymy, że nawet studenci, otrzymujący stypendja państwowe, muszą oddać jedną trzecią część tego stypendjum na pożyczkę. Ciekawe również, że komentarz półurzędowy, uprzedzając wypadki, mówi o możliwych „insynuacjach wrogów klasowych”, którzy mogą wykorzystać wypuszczenie pożyczki, jako dowód trudności finansowych Związku sowieckiego.

Ze jednak trudności takie istnieją, dowodzi chociażby cyfra jednego miljarda 300 tysięcy rubli, którą Sowieci muszą wypłacić w ciągu bieżącego roku z tytułu procentów i premij pożyczek wewnętrznych, zaciągniętych za lat poprzednich. Cyfra ta podana została również we wczorajszym komunikacie komitetu pożyczkowego.

## Venizelos skazany na śmierć

Syn jego na więzienie.

Ateny. — Sąd wojenny poza 4-ma wyrokami śmierci skazał 12-tu uczestników powstania na karę więzienia od 2 i pół roku do lat 20-tu.

Wśród skazanych znajduje się syn Venizelosa. 10-ciu oskarżonych, a mianowicie Kafandaris i Sopolis zostali uniewinnieni. — Majątki skazanych zostały skonfiskowane.

Ateny. — Sąd wojenny skazał na karę śmierci Venizelosa, Plastirasa, Konurasa i Cana-katisa.

Tego dnia odprawione będzie w katedrze św. Pawła dziesięcymnabożeństwo w obecności pary królewskiej, rodziny królewskiej, przedstawicieli rządu brytyjskiego i dominów, parlamentu i korpusu dyplomatycznego. Tegoż dnia wieczorem król Jerzy z gabinetu swego pałacu Buckingham wygłosi odczyt przed specjalnym złotym mikrofonem.

Program uroczystości przewiduje w czwartek 9 maja złożenie hołdu królowi przez postów do parlamentu w przestarzałym Westminster Hall. Wieczorem tego dnia król wyda w pałacu Buckingham uroczysty obiad dla członków rządu, parlamentu i korpusu dyplomatycznego, poczem król i królowa wezmą udział w procesjach, urządzanych w różnych częściach Londynu, by dać możność ludności stolicy wyrażenia uczuć wiernopoddanych.

11-go maja w stolicach poszczególnych krajów metropolii odbędą się uroczystości hołdownicze, na które król wydeleguje swych synów. Książę Walji uda się do stolicy Walji, Cardiffu, książę Yorku — do Edynburga, stolicy Szkocji, książę Gloucester — do Belfastu, stolicy północnej Irlandji.

związku z uroczystościami Londyn w niedzielę już przybrał odświętny wygląd. Ulice miasta i gmachy są wspaniale udekorowane. Tłumy na głównych ulicach są tak wielkie, że na Piccadilly Oxfordstreet i na Regentstreet musiano wstrzymać całkowicie ruch kołowy.

## KRÓL JERZY V DO DZIECI LONDYŃSKICH.

Londyn. — Rada hrabstwa londyńskiego przesłała do wszystkich szkół powszechnych w Londynie odczyt króla Jerzego V-go: „Do dzieci londyńskich”.

W odczytu tem powiedziano jest: „Z okazji 25-tej rocznicy mego wstąpienia na tron przesyłam wam te słowa: Jesteście dziedzicami wielkiej przeszłości i do

was należy przyszłość. Na was też spoczywa wielka odpowiedzialność. Każde z was musi starać się o to, aby być dobrym obywatelem w dobrym społeczeństwie. Do tego celu musicie zbierać wszystkie siły. Starajcie się o to, by z fizyczną dzielnością połączyć również rozum i wiedzę. Jeżeli będziecie wierni temu dążeniu, to stworzycie wartościowe dzieła dla waszej rodziny, waszego społeczeństwa, ojczyzny i całej ludzkości. Przed każdym z was otwiera się wielka, chwałebna misja. Wierzę w was, dzieci!”

## HENDERSON ZOSTANIE PODNIESIÓ NY DO GODNOŚCI LORDA.

Londyn. — Z racji jubileuszu królewskiego, zestawiona została już lista osób, które podniesione zostaną do stanu szlacheckiego. Wśród tychże figurują również nazwisko prezidenta konferencji rozbrojenowej Artura Hendersona, który otrzyma tytuł lorda. Nobilitacja jego nastąpi za zasługi położone w dziedzinie propagowania rozbrojenia.

## Olbrymie znaczenie uroczystości w Lourdes.

Genewa. — W kołach politycznych Li-gi Narodów podkreślają doniosłe znaczenie ostatnich uroczystości zakończenia Roku Jubileuszowego w Lourdes, oraz wybitny udział w tych uroczystościach rządu francuskiego, który tem samem przekreślił swą dawną politykę antykościelną.

W kołach politycznych międzynarodowych wrazenie z uroczystości w Lourdes jest olbrzymie. W ich świetle antychrześcijańskie wystąpienia w Niemczech potępiają się same przez się i izolują moralnie Niemcy, odosobnione już politycznie.

## Wojna i rewolucja ciekawy artykuł Radka .

Moskwa. — „Prawda” zamieszcza artykuł okolicznościowy Radka na dzień 1-go maja. Autor zapewnia, że wojna wywołana przez państwa kapitalistyczne mogłaby się skończyć jedynie rewolucją.

Zaznacza przytem, że w razie wojny, czerwona armia będzie walczyła na terytorjum przeciwnika.

## Skutki spadku guldena

W GDANSKU PANUJE SZAL KUPOWANIA.

Gdańsk. — Miasto przeżyło jeden z najbardziej gorączkowych momentów od czasu swego założenia.

Stan ten spowodowała dewaluacja guldena, która jednym pociągnięciem pióra zużyła mieszkańców o wiele milionów.

Obniżka wartości waluty gdańskiej dotknęła w pierwszej mierze drobniejszych mieszkańców. Przed kilku miesiącami ogólna suma wkładów oszczędnościowych w instytucjach kredytowych W. Miasta osiągała kwoty 80 milionów guldenu. Gwałtowna ucieczka od guldenu obniżyła znacznie te sumy, w każdym jednak razie przyjąć można, że rachunek oszczędnościowy gdańszczyzn przekraczał w dniu ogłoszenia dekretów dewaluacyjnych 70 milionów.

Dziś posiadaczom kont 30 milionów zabrała dewaluacja.

Gwałtowna wymiana pieniędzy na towary trwa bez przerwy. Wszystkie sklepy są zatłoczone nabywcami. Przed magazynami i towarami kolonialnymi, konfekcją, materiałami włókienniczymi stoją długie kolejki. Przed wielkimi składami policja reguluje porządek i wpuszcza przez zakratowane wejścia po 5-ciu kupujących.

Szalone kupna poszedł na rękę rząd, nakazując utrzymanie na wszystkie zapasy, nawet na towary importowane z zagranicy, dawniejszych cen. Zarządzenie to dało się przy olbrzymim nacisku administracyjnym zrealizować.

Szał kupowania objawia się niejednokrotnie w sposób bardzo zabawny. Lu-



Akt podpisania paktu francusko-sowieckiego.

W Paryżu w dniu 2 maja. Na zdjęciu minister Laval i ambasador sowiecki w Paryżu Potemkin w chwili składania podpisów.

dzie lokuja reszte gotowki w pierwsze lepsze przedmioty, ktore nawina sie im pod reke.

W sobote po poludniu komisarz do ustaleni cen von Wnuck zezwolil wreszcie na zamkniecie sklepow. Po przewiezieniu obiadowej bardzo starannie wyzyskiwanej teraz przez cale kupiectwo gdańskie usunieto z drzwi wejsciowych szklidki: „spowodu natloku zamkniecia” a wystawiono nowe: „Na skutek zarzadzenia senatu sklep bedzie dzis zamkniety”.

**DAJCIE PRACE BEZROBOTNYM!**

# Zbrojenia morskie Niemiec

Zadania Niemiec przyznania im prawa posiadania marynarki wojennej w wysokosci 35 procent sil morskich Wielkiej Brytanii, oraz rozpoczeta juz de facto budowa 12-tu lodzi podwodnych — stanowi drugie uderzenie w klauzule wojennej traktatu wersalskiego (pierwszym bylo wprowadzenie powszechnego obowiazku sluzby wojskowej), wedlug ktorych nie wolno Niemcom posiadac wiecej niz okolo 150,000 tonn okretow wojennych, oraz zapelnic lodzi podwodnych.

Dażenie do rozbudowy floty wojennej równoległe z powiększeniem armji lądowej i napowietrznej jest nawiazaniem zerwanej w roku 1918 nici „wielkiej” polityki morskiej, ktorej ucieleśnieniem byli przed wojna admiral Tirpitz i b. cesarz Wilhelm. Flota przedwojennych Niemiec byla bardzo silna, zajmowala drugie miejsce w rzedzie flot wojennych na swiecie, dosiegajac bezposrednio przed samą wojna 65 procent sil morskich W. Brytanii. Skladala sie ona z 50-ciu pancernikow, 60-ciu krazownikow, 135-ciu kontrtorpedowcow, 80-ciu torpedowcow mniejszych, oraz duzej ilosci lodzi podwodnych (oficjalna statystyka wykazywala ich tylko 40). Jak wiadomo wieksza czesc tej wspanialej floty zostala zatopiona w czerwcu 1919 roku w Scapa Flow, a Niemcom powojennym pozwolono utrzymywac tylko kompletnie szczepie sily morskie.

W ciagu pierwszego dziesietolecia od zawarcia pokoju Niemcy byly tak zaabsorbowane innymi sprawami, ze zdolaly wybudowac tylko jeden nowoczesny statek wojenny, krazownik „Emden”, o pojemnosci 5,600 tonn, uzbrojony w osiem dzial 15-centymetrowych, o chyzości 29 wozłow, spuszczone na morze w r. 1925. W ciagu nastepnego piecioletia uslowiaw Niemcy odbudowac czesciowo swoja dawna potężna flote, trzymajace sie jednak scisle granic, zakreślonych im przez traktat pokojowy. Kazda jednostka bojowa, wybudowana w tym okresie, zastosowana byla do norm czesci 5-tej traktatu, i przynadz trzeba, ze konstruktorzy niemieccy wykazali istotnie maksimum inwencji i sprytu, by nadac budowanym przez siebie statkom jak najwieksza moc bojowa, nie przekraczajac przytem granic dozwolonego tonnażu.

W ten sposob w latach 1925 — 1931 Rzesza weszla w posiadanie 4-eh nowych krazownikow typu „Emden” i przystapila do budowy pierwszego pancernika „kieszonkowego”, nazwanego tak z racji swoich malych rozmiarow, lecz zarazem wielkiej sily bojowej. Pancerniki te rewolucjonizowaly cala teorie konstrukcji okretow wojennych. Rozwijajac znacznie wieksza szybkość, nizeli zwykłe statki linjowe, zaopatrzone przytem w artylerie bardzo ciężkich kalibrów, łączą one w sobie dwie zalety, ktore dotad tak trudno bylo zjednoczyć z sobą: wielką szybkość i wielką silę ognia. W chwili obecnej Niemcy posiadaja dwa takie pancerniki „kieszonkowe”, a trzy dalsze znajduja sie w budowie. Ponadto rozpoczela sie niedawno budowa 6-ciu nowych krazownikow, ktore maja zastapic przestarzale jednostki tego samego typu, oraz 12-tu lodzi podwodnych (co zostalo juz podane do wiadomosci przez odnośne czynniki urzędowe). Tak wiec za kilka lat flota niemiecka z latwoscią osiągnie proporcje 35-ciu procent wobec marynarki angielskiej (a może nawet ją przekroczy), przytem niepodobna nie wziąć pod uwage faktu, iz nowocznoscią swoja bedzie ona wydatnie przewyzszac sily morskie Wielkiej Brytanii.

Wszystko to kosztuje dziesiątki i setki milionow. Kredyty na zbrojenia morskie wzrosly ostatnio w Niemczech ze 180 do 233 milionow marek rocznie i w najblizszej przyszłości wzrosna zapewne jeszcze bardziej. Fakt, iz Niemcy powo-

## Kino „EDEN” i Aleja 12.

Dziś i dni następnych

Wielki film — wielkiego reżysera

# JAK W SIÓDMEM

Wzruszający poemat miłości, piękna i radości życia natchnionej reżyserji Franka Borzage.

# NIEBIE..

W czelowych rolach: Loretta JOUNG i Spencer TRACY  
Nadprogramy. — Początek o 6. 5 i pół po pol.

pasazerowie zostali odrzuceni na lewo. Premier Flandin zajmowal miejsce przy lewym oknie samochodu. Odmiot od obrażenia twarzy; złamana ma poza tem lewa reka.

Pani Flandin i p. Breguet doznali lek kich kontuzji, zaś pani Breguet i szofer wyszli z wypadku bez szwanku.

Na zlecenie lekarza premiera Flandina przewieziono natychmiast do kliniki w Auxerre. Stan zdrowia premiera nie budzi obaw. Ręka po zlozeniu zostala ujeta w gips, w którym pozostanie prawdopodobnie okolo miesiacja.

Podczas transportu do szpitala premier nie stracil przytomnosci i pytal cichym glosem o zone, córke i zięcia.

Wypadek premiera wywolal we francuskich kolach rządowych wielkie przygniebie. Wedle nadeszlych tu wiadomosci prawdopodobnie Laval objmie provizorycznie agendy Flandina. Podroz Lavala do Moskwy nie ulegnie zwloce.

Prezydent republiki Lebrun, uwiadomiony o wypadku przestal premierowi życzenia jak najszybszego powrotu do zdrowia.

### Operacja prem. Flandina.

Paryz. — Premier Flandin spdzil noc w prefekturze w Auxerre dosc do broz. Wczoraj popoludniu zostal przewieziony do ParYZa, gdzie bedzie musial poddac sie operacji, ktora nie bedzie ciezka, ale w kazdybądź razie dosc trudna, albowiem reka złamana jest w trzech miesciach.

### PO ZWALORYZOWANIU OPŁAT PORTOWYCH W GDANSKU.

Gdańsk. — Jak wiadomo, na skutek istniejacych umow polsko-gdańskich zwaloryzowano opłaty portowe w Gdańsku, w tym celu, aby przywrócic zrównanie ich z odpowiednimi opłata mi portu gdańskiego.

W ten sam sposob zostaly zwaloryzowane taryfy opłat za używanie dzwigow Rady portu i taryfy opłat skladowych. Odnośna oficjalna publikacja ukazala sie, o ile chodzi o taryfy opłat portowych i za używanie dzwigow w „Ordyniku Rady portu”. W najblizszych dniach zostana rowniez opublikowane dodatki do powyzzszych taryf, zawierajace prerahowane juz nowe stawki.

### Wybory samorządowe we Francji.

Paryz. — W niezaklonym do godzin wieczornych spokoju Paryz i ponad 30,000 miast i wsi francuskich wybralo w niedziela swych reprezentantow. — Z wyjatkiem ParYZa, gdzie ustanowiony jest bezposredni wybor kandydatow, głosowanie dotyczilo list. Powolani radni pozostana na stanowisku przez okres 6 lat.

W ParYZu zauważono wyraźny brak zainteresowania wyborami w dzielnicach centralnych, zrównoważonej węższak frekwencją w uboższych dzielnicach „odmiejskich”.

Huorystyczna demonstracja ktora w pewnych momentach grozila wywołaniem zamieszek, zorganizowala oślawo na Luiza Weiss za swym sztabem sufrażystek. Pomimo, ze kobietom nie przysluguje we Francji prawo głosowania, sufrażystki urzadzily w kilkadziesiecu punktach ParYZa w poblizu lokali wyborczych własne stoiska wyborcze, w których urny zastapiono pudlami od kapeluszy. Zajscie to policja zlikwidowala bez trudu.

Niespodziewany opór stawily sufrażystki jedynie na Mont Martre, gdzie przewodniczyla im osobicie Luiza Weiss. Na wezwanie policji nietylko nie zgodzily sie one ustapic, lecz zapowiedzialy opór, kiedy zaś policja otrzymala rozkaz skonfiskowania pudel sluzacych za urny, wojownicze panie bronily sie sypiac pudel z puderniczek policjantom w oczy. Osobliwa ta walka skonczyla sie odprowadzeniem kilku sufrażystek do komisariatu. P. Weiss musieli policjanci zaniemat na rękach.

Tysiącom ludzi grozi głód, czy pozwoliss na to!

### Narady włosko-węgiersko-austriackie

Wenecja. — Podjete wczoraj w Wenecji narady włosko-węgiersko-austriackie dotyczily glownie spraw technicznych, ktore sprzecyzowane zostaly w rozmowach telefonicznych z rzedami wiedeńskim i budapeszteńskim. Zdade sie, ze Węgry, ktore zajmowaly w niektórych

### CZEGO OCZEKUJE AUSTRIA PO KONFERENCJI WENECKIEJ?

Wiedeń. — Kola polityczne austriackie spodziewaja sie, ze konferencja wenecka przyniesie wyjasnienie stanowiska w aktualnych kwestjach politycznych, zwlaszcza w sprawie paktu o niemienszaniu sie do spraw Austrii. Panuje zdanie, ze jezeli ta konferencja przygotowawca przyniesie umocnienie porozumienia i pelna jednorodnosć trzech, reprezentowanych na niej państw, mozna bedzie z ufnością oczekiwac czerwcowej konferencji nadnaujskiej. Poza zagadnieniami politycznymi, zwiazanymi z bezpieczenstwem Austrii i jej równowagowaniem, poruszone maja byc na niej sprawy gospodarcze. Wspolpraca gospodarcza Wloch, Austrii i Węgier kuleje bowiem, zwlaszcza na odcinku Austrija — Węgry. Mimo wiec, ze konferencja wenecka ma jedynie charakter konsultacyjny i ze nie przyniesie ona zadnego nowego ukkladu, znaczenie jej dla Austrii moze byc znaczne.

### DALSZE SUKCESY W WALCE Z RAKIEM.

Paryz. — Na ostatnim posiedzeniu francuskiej akademii umiejetnosci przedstawili prof. Besredka i dr. Ludwik Gross i instytutu Pasteura w ParYZu wyniki dalszych badan nad szczepieniem przeciwko chorobie raka. Z doswiadczen wynika ze lokalne uodpornienie skóry chroni nietylko skóre, ale caly organizm m. in. rowniez i jamę brzuszną przeciwko tej chorobie. Odpornosc jest solidna i specyficzna.

### Śmierć trzech aktorów

Jackie Coogan ranny w katastrofie samochodowej.

San Diego (Kalifornia). — Wczoraj wydarzyla sie tu katastrofa samochodowa, w ktorej zginelo trzy osoby: aktor Robert Horner z Los Angeles, Durkin junior, aktor kinematograficzny i John Coogan, ojciec Jackie Coogana. Jackie Coogan ranny.

### KPT. LEPECKI PRZYBEDZIE DO LITWY.

Kowno. — Prasa litewska potwierdza wiadomosci prasy zagranicznej o majacym nastapic przyjeździe do Litwy adjutanta Marsz. Piłsudskiego kpt. Lepeckiego. Pozwolenie na przyjazd kpt. Lepeckiego zostalo juz wydane. Kpt. Lepecki przybedzie do Litwy w sprawach osobistych dla poczynienia badan naukowych.

### KONCERT KIEPURY W BRUKSELI ODBEDZIE SIĘ 8go MAJA.

Bruksela. — Koncert Kiepury, chorego od kilku dni na grype, zostal przelozony na pozniejszy termin. Ze wzgledu jednak na to, iz organizatorzy jego przedewszystkiem musieli sie zwrocic do krola z zapytaniem, czy zaszczepi on swa obecnością ten koncert w nowym terminie, trzeba bylo uzgodnic jego date z dworem. Krol Leopold III kazal oświadczyć, iz bedzie obecnym wraz z malzonka na występie naszego tenora w dniu 8 maja w srode. Jest to niestety chanie rzadkie wyroznienie naszego tenora, gdyż krol belgijski posiada w chwili obecnej niezwykle przeladowany program najrozmaitszych uroczystosci, w zwiazku z wystawa swiatowa w Brukseli.

### Niemcy gromadzą metale

potrzebne do wyrobu armat i amunicji. Berlin. — „Dziennik Ustaw Rzeszy” oglasza doniesie rozporzadzenie urzedu kontroli dla metali nieszlachetnych, zaostrezajace ograniczenia wzglednie zakazu wyzawiania dla produkcji pewnych przedmiotow, miedzi, niklu, cyny, rłeci, chromu, obowiu i kobaltu.

Obszerna lista wymienia szczegolowo przedmioty, do wytwarzania ktorych nie wolno używac wspomnianych metali. W pewnych grupach przedmiotow przewidziane sa okresy przyzwoite do 3 miesiecy, w ktorych dozwolono używac wymienionych metali tylko w ograniczonym zakresie.

Poszczególne przedsiebiorstwa rozpozacz maja juz obecnie starania o zastapienie tych metali innymi srodkami zastępczymi. Rozporzadzenie nie obejmuje przedmiotow, ktore wykonywane maja byc na zamowienie zagranicy.

W pliatek dn. 10 b. m. o godz. 9 rano w kościele św. Zygmunta, odprawione zostanie nabozenstwo, jako w dniu Patrona św. Izydora, na ktore zaprasza  
Kilko Rolnice w Czestochowie.

**BEZ RYZYKA, za możliwością dużej wygranicy ulokuj swój kapitał w 3% wójkowej Pożyczce Inwestycyjnej.**  
10-go maja ubiega termin subskrypcji.

**ZGON B. MINISTRA OŚWIATY.**  
Warszawa. — Dn. 4 b. m. zmarł ś. p. Józef Mikulowski - Pomorski, b. minister oświaty. Ś. p. Józef Mikulowski - Pomorski piastował teke oświaty w latach 1918 oraz 1924.

**ZJAZD DELEGATÓW STOW. URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH.**

Warszawa. — Wczoraj w lokalu Klubu Urzędników Parlamentu przy ulicy Wiejskiej rozpoczęły się obrady walnego zjazdu delegatów Stow. Urzędników Państwowych R. P. W otwarciu zjazdu wziął udział minister opieki społecznej J. Pańcorkowski, jako przedstawiciel prezesa Rady ministrów i rządu.

Zjazd zgałił prezes zarządu głównego Stowarzyszenia p. J. Stypński, poczem powołano prezydium. Przewodniczącym został prezes Kola biur Sejmu i Senatu, p. St. Lis.

Obrady komisji zjazdowych oraz plenum w drugim dniu obrad odbywały się w lokalu zarządu głównego Stow. U. P. przy ul. Przeskok nr. 4.

## Rok szkolny

Rozporządzenie o nowych terminach ferij szkolnych — podpisane.

Warszawa. — W sobotę p. min. Jędrzejewicz podpisał zarządzenie, zmieniające rozkład zajęć w szkołach ogólnokształcących i zawodowych.

Wedle nowego rozporządzenia rok szkolny w szkołach ogólnokształcących i zawodowych zostaje podzielony zamiast na dotychczasowe cztery, na trzy okresy. Zmniejsza to wydawnictwo czynności administracyjno-kancelaryjne w szkole.

Rok rozpoczynać się będzie w dniu 3 września.

Pierwszy okres nauki szkolnej trwać będzie do dnia 22 grudnia, a ferje Bożego Narodzenia rozpoczyna się w dniu 23 grudnia i trwać będą do dnia 9 stycznia włącznie. Ferje Wielkanocne rozpoczynać się będą w śróde przedświąteczną i trwać będą do wtorku poświęczonego włącznie.

Drugie półrocze obejmie dwa okresy nauki szkolnej; drugi i trzeci.

Drugie półrocze rozpocznie się w dniu 10 stycznia i skończy w dniu 21 czerwca.

Ferje letnie rozpoczynać się będą dnia 22 czerwca i trwać będą do 3 września.

Bieżący rok szkolny zakończy się w terminie, przewidzianym w dotychczasowych przepisach, t. j. w dniu 15 czerwca. Zajęcia w przyszłym roku szkolnym rozpoczyna się już według wskazań nowego zarządzenia, t. j. w dniu 3 września. W ten sposób tegoroczne ferje letnie będą wyjątkowo dłuższe o 2 tygodnie.

Nowy rozkład zajęć szkolnych i przywrócenie dawnych terminów ferij letnich powitanie zostanie niewątpliwie w szerokiej sferach z dużym uznaniem.

## GŁODÓWKA W HUCIE „GUIDOTTA” PRZERWANĄ.

Katowice. — W sobotę o godz. 6-tej wiecz. robotnicy, „okupujący” hutę „Guidotta” w Chropaczowie, przegrali głodówkę, natomiast sama huta „okupująca” w dalszym ciągu. Przerwanie głodówki nastąpiło dlatego, ponieważ walne zebranie członków kasy pensyjnej huty odbędzie się 7 maja, o co robotnicy walczyli. Zebranie to uchwaliło ma rozwiązanie kasy, oraz zwrot wpłaconych wkładów robotniczych w wysokości 250,000 zł.

Po przerwaniu głodówki na terenie huty tej odbyła się w sobotę wieczorem uroczystość św. Florjana, patrona hutników. Orkiestra robotnicza odegrała szereg utworów. W niedzielę na terenie zamkniętej huty odbyło się uroczyste nabożeństwo z kazaniem, które odprawił miejscowy proboszcz ks. prałat Cedzich.

## Krwawy pościg

za zbiegłymi z więzienia bandytami.

Tarnów. — Dnia 8 kwietnia z więzienia sądu grodzkiego w Mięciu zbiegło 2 niebezpiecznych arszantów, a to Józef Dziedzic i Franciszek Kamecki, którzy odsiadywali karę jednorocznego więzienia. Wszyscy za nimi pościg nie potrafił doprowadzić do ujęcia groźnych bandytów, którzy rozruchawali chwiałową bezkarnością dokonali dnia 15-go kwietnia napadu rabunkowego na mieszkanie Mozesa Schwarza w Przerzawiu, poczem zbiegli i ukryli się w okolicznych lasach.

Dopiero zarządzona w sobotę obla-

wa policyjna natrafiła na ukrywających się w zarostach rzeki Wisłoka na terenie gminy Kiełków, powiatu mieleckiego. Bandyci widząc, że są ze wszystkich stron osaczeni, usiłowali przedrzeć się przez otaczający kordon policyjny rzucając na wezwanie do zatrzymania się i strzały ostrzegawcze. — W czasie pościgu Dziedzic i Kamecki zostali ranni i przewieziono ich do szpitala w Tarnowie.

## Pościg i samobójstwo

Kim jest tajemniczy osobnik.

Białystok. — W dniu wczorajszym nad ranem na dworcu kolejowym w Białymstoku rozległy się gęste strzały, które wywołały popłoch wśród pasażerów.

Jak się okazało, jubiler białostocki Kalmanowicz o godz. 6-jej rano po nadejściu pociągu zameldował policji, że w przedziale kolejowym obserwowany był przez jakiegoś podejrzanego osobnika. Dyżurny ruchu Niemeński chciał zatrzymać osobnika, który jednak wyjął re-

wolwer i rzucił się do ucieczki. Policjant Zimnoch rozpoczął niezwłocznie pościg. Wówczas uciekający oddał kilka strzałów do policjanta. Za uciekającym zorga nizowała policja niezwłocznie pościg konno, na motocyklach i na rowerach. Ostatecznie wkrótce w pobliżu wsi Baczicki w lesie marcużuckim uciekający został osaczony. Ponieważ nadal ostrzeliwał się, policja zmuszona była użyć broni. Ściągnięty został trafiony kulą rewolwerową w kolano; przebiegł on jeszcze około 40-tu kroków, krzycząc: „żywym się nie dam!” poczem upadł na ziemię i wpakował sobie kule pod brode. Kula przeszła na wyłot głowę, powodując natychmiastową śmierć. Przy zabitym znaleziono 18 naboży rewolwerowych oraz rewolwer z kulą w lufie i 100 zł. gotówką. Przy zwłokach nie znaleziono natomiast żadnych dokumentów osobistych lub innych papierów, któreby pozwoliły ustalić tożsamość osobnika.

Władze prowadzą energiczne dochodzenie celem ustalenia kim był ów tajemniczy osobnik.

W jutrzejszym „Gońcu” zamieścimy pełną tabelę loterii państw.

# KRONIKA

Częstochowa  
7  
MAJA  
Wtorek

Dziś — D. Krz. Domiceli  
Jutro — D. Krz. Stanisława  
Wschód słońca o godz. 4.08  
Zachód — 19.14  
Kalendarz historyczny:  
Elekcja króla Henryka Walezyusza 1574 r.

— **Pierwsze posiedzenie ławników w Magistracie.** W czwartek, t. j. dnia 9 b. m. o godz. 17 odbędzie się w lokalu Magistratu zebranie kolegium ławników. Na porządku dziennym budżet na 1935-36 r. i inne sprawy bieżące.

— **Z działalności Obyw. Komitetu Propagandy Pożyczki Inwestycyjnej w Częstochowie.** W dniu 4 b. m. o godz. 11-jej w sali Starostwa w Częstochowie odbyło się zebranie Komitetu Propagandy Pożyczki Inwestycyjnej w Częstochowie, na którym dokończony został na vice-prezesa tegoż Komitetu p. Feliks Wajcht, prezes Stow. Urz. Skarbowych Koła w Częstochowie.

P. F. Wajchtowi powierzona została organizacja i praca Komitetu Pracowniczego Propagandy Pożyczki Inwestycyjnej, który to Komitet powołany został do wspólnej pracy z Komitetem Obywatelskim.

Prezes miejscowego Komitetu Obywatelskiego p. Mieczysław Wysocki w dalszych obradach zapoznał pozostałych Członków z dotychczasową działalnością Komitetu, przedstawiając cyfrowe dane dotychczasowych rezultatów subskrypcji.

Zebranie zakończono o godz. 12.30.

## Miła uroczystość

wręczenia oznak poborowym.

Tegoroczne rozpoczęcie prac komisji poborowej w naszym powiecie odbyło się całkiem inaczej, niż lat poprzednich.

Władze państwowe, pragnąc uczcić ten ważny moment w życiu każdego młodzieńca, stającego na komisję, ofiarowały dla poborowych zaszczytną odznakę, którą ma prawo nosić każdy uznany za zdolnego do służby wojskowej.

Taka też pierwsza uroczystość wręczenia odznaki poborowym odbyła się w ubiegłą sobotę. P. starosta w schłodnie przygotowanym przez p. prezydenta miasta lokalu komisji poborowej przy ul. Kilińskiego wobec przedstawicieli władz wojskowych, społeczeństwa miejscowego, wójta i sołtysów gminy Dźbów, po uprzednim zaznajomieniu zebranych z ustawą poborową, udekorował zakwalifikowanych do służby wojskowej młodzieńców.

P. starosta w przemówieniu do poborowych podkreślił, że było to życzeniem zarówno p. ministra spraw wojskowych jak i rządu, by młodzież doceniała zaszczytną służbę we własnym wojsku polskim i z większą niż dotychczas godnością czas poboru obchodziła.

Odznaka, którą otrzymali poborowi, jest wykonana z białego metalu w formie małego ryngrafu, a na niej wybity Orzeł państwowy z napisem: „Pobór 1935.” oraz z odpowiednimi literami dla każdej kategorii. Pierwsi w sobotę otrzymali literę A.

Miła ta i pożądana inowacja w rozwoju naszego życia państwowego wywarła na wszystkich zebranych bardzo dodat-

nie wrażenie, zwłaszcza wśród poborowej młodzieży, z grona której bardzo sympatycznie i z dużym poczuciem patriotyzmu jeden z poborowych podziękował p. staroście w imieniu swych kolegów, wznosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

— **Z akademii majowej w więzieniu.** W dniu 3 Maja b. r. odbyła się w Więzieniu Częstochowskim Akademia, zorganizowana przez Patronat nad Więzieniem.

W charakterze gości przybyli przedstawiciele sądownictwa, prokuratury, adwokatów, Zarządu Miasta, urzędników sądowych, Patronatu, funkcjonariusze więzienni i ich rodziny.

Na akademii byli obecni prawie wszyscy więźniowie.

Po odśpiewaniu Gaude Mater Polonia przez chór więzienny, p. prof. Machcziej, wygłosił w ładną i żywą szatę ujęty okolicznościowy odczyt, poczem nastąpiła produkcja chóru więziennego. Następnie wiezień Kupczyński odegrał solo na skrzypcach Legende Wieniawskiego i Polonez Jubileuszowy G-dur, na zakończenie zaś części pierwszej wiezień Markowski wypowiedział z dużym przejęciem delfic deklamację.

Część drugą dopełniła sztuczka p. t. „Żołnierz” F. Zorowskiej, odegrana przez amatorski zespół więzienny.

Akademija wywarła duże wrażenie na wieźniach, śledzących z niesłabnącym zainteresowaniem jej przebieg i wyrażających gorące podziękowanie Patronatowi. Cenną pomocą przy organizacji Akademii była bezinteresowna i usilna współpraca pp. Jastrzębskiej, Stankiewiczowej, Ziembowej, aspiranta Szewczyka i dozorczy Wardzia-ka.

## Z obchodu święta

Strazy Ogniowej.

W ub. niedzielę częst. Straz Ogniowa Ochotnicza obchodziła swe doroczne święto, jako w dniu św. Florjana, Patrona Strazy.

Szeregi strażackie ze sztandarem i orkiestrą udaly się na Jasną Górę, gdzie o godz. 10-jej r. w kaplicy Matki Boskiej mszę św. na intencję Strazy celebrował O. Generali Pius Przedeicki, który zarazem wygłosił od ołtarza podniosłą przemowę na temat miłości bliźniego i zadań strażackiej braci tudzież ofiarnej pracy Strazy. Udział w nabożeństwie wzięli przedstawiciele władz z p. starostą Rogowskim i p. prezydentem Mackiewiczem na czele, władze Strazy z prezesem Konem i komendantem Serednickim, wszyscy naczelnicy oraz goście zaproszeni.

W czasie nabożeństwa pięknie przygrywał na chórze kwintet smyczkowy uczniów I Gimn. państw. oraz pieśń Perosi'ego „Gwiazdo śliczna” odśpiewał solo prof. Makosza.

Następnie na placu Strazy Ogniowej w dalszym ciągu uroczystości odbyło się dekorowanie strażaków za wysługę lat oraz defilada.

Uformowane oddziały strażackie wraz ze sztabem powitany przybyłymi p. starostą oraz p. prezydenta miasta, poczem komendant Serednicki odczytał listę członków przedstawionych do odzna-



Cena: Zł. 0.40 do 2.60  
FABERCA Sp. Akc. w Poznaniu

ki za wysługę lat, których wywołał do szeregu i złożył o tem raport p. staroście, jako prezesowi powiatowego Związku Strazy Pożarnych.

P. starosta Rogowski w serdecznych słowach wyraził uznanie dla odznaczonych za wieloletnią pracę i udekorował każdego osobie, wręczając dyplomy, które zatwierdził p. Wojewoda, jako prezes wojewódzki Strazy Pożarnych, poczem na cześć odznaczonych wznosił okrzyk, podjęty z zapalem przez wszystkich zgromadzonych.

Odznaki otrzymali: za 45 lat — prezes Jakub Kon, za 35 lat — honorowy komendant Strazy Ryszard Kizlich, za 25 lat — pp. naczelnik Adam Plebanek, lekarz Strazy dr. Broniatowski i szer. Szczepan Otręba, za 15 lat — kapelan Strazy ks. prałat Franciszek Mirecki i sekcyjny Jan Balt, za 10 lat — pp. skarbnik Strazy Kazimierz Włosiński, członek Zarządu Klemens Grzywiński, sierżant Henryk Engel, topornik Mieczysław Poznanski, topornik Stefan Świech, topornik Stanisław Sokolowski i szer. Bronisław Mizera.

Defilada Strazy odbyła się przed dekorowanymi i przedstawicielami władz, poczem po odprawieniu sztandaru i obzeraniu taboru w remizach odbyło się w sali Strazy koleżeńskie przyjęcie, celem uczczenia odznaczonych kolegów.

Pierwszy zabrał głos p. Adam Plebanek, który w dłuższym przemówieniu, podkreślając radośny dla Strazy dzień z okazji odznaczenia kolegów, podniósł wielkie zasługi prezesa Kona, który w ciągu 45 lat niezmordowanie oddaje się pracy dla Strazy, przechodząc wszystkie szczeble aż do godności prezesa. W zakończeniu mówca podkreślił, że nie czuje się na siłach ocenić zasługi, napewno bowiem kto inny to zrobi, gdyż społeczeństwo miejscowe doskonale ocenia pracę społeczną ogólną i w Strazy prezesa Kona.

Następnie przemawiał do prezesa komendant Serednicki oraz najstarszy wiekiem strażak p. Antoni Kula, wręczając prezesowi Konowi album z fragmentami Strazy i podobiznami bliskich i sympatycznych mu osób.

W odpowiedzi prezes Kon dziękował serdecznie, podkreślając zarazem w swoim przemówieniu zasługi 25-letniej pracy p. Plebana.

Podczas skromnego śniadania w ścisłym niemal kole druhów i członków Strazy przemówienia wygłosili: p. prezydent Mackiewicz, komendant Serednicki, p. mgr. Włosiński, nac. Szwaia i in. Po złożeniu serdecznych życzeń udekorowania, uczestnicy uroczystości, która upłynęła w nader sympatycznym nastroju, opuścili gościnne mury Strazy.

— **Z zabawy w parku.** W ub. niedzielę odbyła się pierwsza w tym roku zabawa w parku Staszycza, urządzona staraniem pofaczonej Patronatów I Gimn. państw. im. H. Sienkiewicza na kolonje letnia dla niezamężnych uczniów.

Zabawa przy pięknej pogodzie zgromadziła ponad 1000 osób i wypadła udatnie urozmaicona koncertem detei orkiestry uczniowskiej. Nie brak też było amatorów tańca na specjalnie uložonej podłodze przy dźwiękach jazz-bandu. Dużym powodzeniem cieszyła się bogata loteria, na której z cenniejszych fantów wygrywano ciętą, drob, kanarki, radio-aparat, materiały i t. p.

Zabawa I Gimnazjum dobrze zapoczątkowała tegoroczny sezon imprez po gólem niebem.

## Społeczeństwo a Pożyczka Inwestycyjna

O udziale społeczeństwa w akcji propagandowej na rzecz Pożyczki Inwestycyjnej świadczą najpełniej cyfry. Otóż sama Liga Drogowa powołała do życia z góra 150 Komitetów Powiatowych, z których każdy zorganizował pewną ilość Komitetów Gminnych, odczytów, zebrań lub konferencji. W ostatnich czasach do subskrypcji zgłasza się więcej osób z różnych zawodów, sfer rolniczych i handlowych. W poszczególnych powiatach, zwłaszcza w Wyrzysku i Przasnyszu specjalne sekcje zawodowe, jak rolnicze, handlowe i przemysłowe Komitetu propagandowego przeprowadziły poważną akcję za równomiernym rozłożeniem Pożyczki w poszczególnych sferach.

OSTATNIE DNIE  
Czy już subskrybował 3% - owa Premjowa Pożyczkę Inwestycyjną?

— Pogoda i ciepło. Nareszcie po kilkudniowych chłodach i niezwykłych wędach, jak na maj, śnieżycach i zawiejach wróciła wiosna. Ub. niedziela była piękna, słoneczna i ciepła od rana, w południe termometry wskazywały kilkanaście stopni, w słońcu było niemal gorąco. Tłumy specyficystów korystali z pięknego dnia, radując się słońcem i wiosną.

— Ulgi w spłacie zaległych danin komunalnych. W związku z ustawą ulgową w spłacie zaległości podatkowych, minister spraw wewnętrznych opracowuje rozporządzenie w sprawie ulgowej spłaty zaległości samostajnych danin komunalnych.

Ulgami będą objęte zaległości w podatku wyrownawczym dla gmin wiejskich, w specjalnych opłatach drogowych, w dopłatach drogowych, pobieranych od korzystających z inwestycji samorządowych na obszarze gmin wiejskich, w spłatach, zastępstwa jących świadczenia drogowe w naturze, w podatku inwestycyjnym, w podatku od lokali w gminach wiejskich o charakterze miejskim i w podatku od placów budowlanych, pobieranym do dnia 1-go b.m., oraz w zasadniczym podatku wojskowym, pobieranym na rzecz gmin.

— Wpływy ubezpieczeń społecznych. Dokonane ostatnio obliczenia wykazują, że z tytułu składek ubezpieczeniowych i odsetek zwłoki wpłynęło do ubezpieczalni społecznych w ciągu 1934 roku ogółem 201.065.604 zł.

Na sumę tę składają się pozycje następujące: z ubezpieczenia na wypadek choroby 75.061.849 zł., z ubezpieczenia emerytalnego robotników — 49.135.657 zł., z ubezpieczenia pracowników umysłowych — 55.723.089 zł. i z ubezpieczenia od wypadków 21.145.009 zł.

Proces narodowców

o zajęcia pod Jasną Górą.

W dalszym ciągu rozpraw o głośne zajęcia pod Jasną Górą podczas pobytu gen. Hallera w 1934 r. dziś przed południem rozpoczął się drugi lokalny proces w Sądzie Okręgowym, przeciwko Władysławowi Rabedzie, Czesławowi Bugarze, Zdzisławowi Tadeuszowi Barańskiemu i Antoniemu Czernikowi, oskarżonym z art. 129 K. K. i 164 K. K.

Sprawę rozpatruje sędzia Chrapowicki, oskarża prokurator Schlitter, broni mce Stypulkowski z Warszawy. Oskarżony Władysław Rabeda nie przyznaje się do winy. Nie groził również nikomu rewolwerem. Widział, jak jacyś osobnicy, ubrani po cywilnemu, zaczęli się nad nieznanym mu człowiekiem, bijąc go. Zwrócił im uwagę, wtedy jeden z nich przystawił mu rewolwer do głowy. Mimo to odskoczył od niego, a wówczas tamten strzelił, lecz chybił. Broń miał przy sobie, a żeby policja go nie posadzała (broń bez pozwolenia) odrzucił na bok. Ktoś jęknął i podał policji później.

Oskarżony Bugara nie przyznaje się do winy. Uciekał z placu Jasnogórskiego, bo uciekali wszyscy. Zatrzymany został dlatego, gdyż obok niego krzyczano: — „Nie dać się“. Przy zatrzymaniu przez cywilnych nikt mu się nie wylegitymował, chcieli go siłą zabrać i szarpali się z nim. Lecz w pewnej chwili odiegli od niego. Poszedł więc w III Aleję, gdzie został aresztowany.

Oskarżony Barański nie przyznaje się do winy, stwierdzając, że jako fotograf robił zdjęcia fotograficzne. Uciekał, gdyż uciekali inni po strzałach policji. Okrzyków żadnych nie wznosił.

Oskarżony Czernik — nie przyznaje się do zarzucanego mu czynu nawoływania i podburzania tłumu. Szedł obok gen. Hallera, udziału w zbiegowości nie brał. Nikt go też nie zatrzymywał, wsiadł więc tego dnia w pociąg o 6.05 i odjechał do Łodzi, skąd przybył na uroczystości. Dopiero w Łodzi policja śledcza aresztowała go i przywoziła spowrotem do Częstochowy. Był tu badany i osadzony w więzieniu na Zawodziu.

Sędzia: — Ile dni pan siedział?  
Osk.: — Cztery.  
S.: — Rabeda ile?  
Osk.: — 3 tygodnie i 3 dni.  
S.: — Bugara ile?  
Osk.: — 6 dni.  
S.: — A Barański?  
Osk.: — 4 do 5 dni.  
W dalszym ciągu zeznają świadkowie ze strony oskarżenia.  
W chwili oddania numeru pod prasę rozprawa trwa

— Kurs walut. Banknoty dolarowe po 5.28 i pół. Za rubla złotego chciano płacić 4.78, za dolara złotego chciano płacić — 9.18. Marki niemieckie (banknoty) — 194.

— Nocne dyżury aptek. W nocy z dnia 6 na 7 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kożerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

— Kradzież desek w barakach. W d. 4 b. m., w barakach miejskich, skradziono z pustego mieszkania w baraku połączonym 25 sztuk desek. Przeprowadzonym dochodzeniem ustalono, że kradzieży tej dokonali Badora Franciszek i Zawadzki Władysław, zam. w barakach miejskich, od których odebrano 10 sztuk skradzionych desek, a nadto na korytarzu baraków znaleziono 5 sztuk desek, wyrzuconych przez kogoś z mieszkania.

Z Sądu Okręgowego

Badacz Pisma świętego w opresji.

Antoni Dziuk, gorliwy działacz sekcji badaczy Pisma św., postanowił zyskać dla swych poglądów większą ilość osób, wobec czego rozpoczął ożywiony kolportaż broszurek badaczy Pisma św.

Między innymi Dziuk przyszedł również do niejakiego Stanisława Wydumucha, którego usiłował namówić do kupna broszurki. Gospodarz mieszkania, dotknięty w swych uczuciach religijnych, broszurki wsadził w piec, a badacza przy pomocy swego syna wyrzucił za drzwi, przyczem poturbowany został Dziuk doś dotkliwie.

Dziuk zaskarżył Wydumuchów do Sądu Grodzkiego w Krzepicach, który oskarżonych uniewinnił. Dziuk zapowiedział od tego wyroku i wniosł sprawę do Sądu Okręgowego w Częstochowie, który skazał Wydumucha syna na 1 miesiąc aresztu za pobicie, a ojca — na tydzień aresztu i 10 złotych grzywny za spalone broszurki.

— Kradzież lampy i pierścionków. Woźnica Dawid, zam. przy ul. Piłsudskiego nr. 13-15, zameldował w policji, że w dniu 2 bm. podczas jego nieobecności w mieszkaniu, dostał się do takowego Lerner Jakób — gospodarz domu, gdzie mieszka meldujący i skradł mu lampę benzynową oraz 700 sztuk pierścionków tombakowych ogólnej wartości 72 zł.

— Służąca złodziejka. Hertz Bronisława, zam. przy ul. N. Marji Panny Nr. 4, że w dniu 3 bm. przysłała do jej mieszkania b. służącą Matuzeczkę Bronisławę, obecnie zam. we wsi Stęszowa, gm. Gidle pow. radomszczańskiego i siłą zabrała jej nakrycie stołowe (widelce i noże) wart. 20 zł.

Katastrofa samochodowa

Smutny finał wesołej przejażdżki.

Dnia 4 b. m. około godz. 22-ej Calus Wacław, lat 34, sofer i właściciel taksówki Nr. rej. KL. 71443, zam. w Wyśczerpach, powracając do domu, wskutek defektu kieszki w tylnym kole zatrzymał samochód na ulicy Warszawskiej obok posesji Nr. 302 i sprowadził go na prawą stronę jezdni w kierunku jazdy, celem uskutecznienia naprawy.

Około godz. 22.30 jadący z nadmierną szybkością od strony Częstochowy samochód osobowy najechał na stojące auto Calusa, przyczem zderzenie było tak silne, że samochód Calusa został odrzucony około 10 metrów i zwalony do przydrożnego rowu, zaś Calus wskutek uderzenia nadjeżdżającym samochodem doznał lekkiego potłuczenia prawego przedramienia i lewego boku.

Samochód, który najechał na auto Calusa, również wywrócił się do rowu, na szczęście jednak nikt ze znajdujących się w nim osób poważniejszych obrażeń nie odniósł.

Jak ustalono, samochód, który spowodoował powyższy wypadek, należy do Kiselhoffa Rafata, lat 23, urzędnika prywatnego, który wraz ze swymi kolegami urządzili sobie przejażdżkę za miasto.

Kronika sportowa

Warta (Zawiercie) — Skra 2:0 Mecc odbył się przy pięknej pogodzie słonecznej i zgromadził sporą ilość sympatyków obu klubów.

Grę rozpoczyna Skra. Piłka przez kilka minut znajduje się na środku, dopiero Sobok podchodzi bliżej i strzela w ręce bramkarza z Warty, a właściwie grającym w zastępstwie pomocnika, który swego spomoczenia w niebezpiecznych sytuacjach i szczęściem budził wesołość na widowni. Grał zresztą bardzo dobrze.

Gra toczy się monotonnie nie zdradzając żywszego tempa. Obie drużyny są rów-

OSTATNIE WIADOMOŚCI

JEWITCZ ZWYCIEŻYŁ.

Wiedeń, 6.5. — Z Belgradu donoszą, że wybory do parlamentu odbyły się w atmosferze spokojnej.

Według dotychczasowych wiadomości lista premiera Jewitcza odniosła całkowity sukces, uzyskując około 85 procent głosów. Bliższych szczegółów o wynikach wyborów na razie brak.

Uroczystości jubileuszowe W LONDYNIE.

London 6.5. — Stolica Anglii kraj cały żyje pod znakiem rozpoczynających się dziś uroczystości jubileuszowych. Widok Londynu zmienił się nie do poznania. Wszystkie domy przybrano bogato zielenią i kwiatami. Miasto tonie w powodzi sztandarów. Co krok spotyka się przeciągnięte poprzec ulice ukwiecone girlandy, ozdobione transparentami, wyrażającymi wernopoddańcze uczucia ludności stolicy dla rodziny królewskiej. Przy głównych ulicach, które przyciągać będzie orszak królewski, ustawiono trybuny pokryte morzem kwiecia.

Na placach tłumy śpiewają patriotyczne pieśni poza tem odbywają się tańce i zabawy ludowe. O łoku panującym na ulicach Londynu, dać może pojęcie fakt, że na jednej z głównych ulic autobus dla przebycia kilometra zużył 2 godziny.

Uroczystości będą najwspanialsze, jakie kiedykolwiek widziano w Anglii. W związku z uroczystościami przybyło do Londynu ponad 500.000 osób ze wszystkich krajów imperjum brytyjskiego. Wszystkie hotele i domy noclegowe w Londynie i najbliższej okolicy są zajęte. Kilkanaście tysięcy ludzi, nie znalazłszy pomieszczenia w hotelach, obozuje na ulicach.

O godz. 10-ej r. ruszył z palacu koro-

wód królewski do katedry św. Pawła. Na początku jechało 6 karet premierów kolonii brytyjskich, właściwy zaś orszak rozpoczynała karetą syna królewskiego, księcia Yorku. Ukazanie się orszaku wywołało nieopisany entuzjazm tłumów. Dalej jechały karety ks. Kentu ks. Walji, a następnie poprzedzane kapiećmi od złota odziałami kawalerji, posuwała się złocista karetka króla i królowej. Żywiolowym okrzykom tłumów nie było końca. Za karetą, prowadzone przez 4-ch maharadzów, jechały i szły wojska indyjskie w turbanach.

Przed katedrą biskupi powitali parę królewską poczem mszę św. odprawił arcybiskup Canterbury.

Uroczystości dzisiejsze przewyższają wspaniałością wszystko, co kiedykolwiek widział Londyn.

POŻAR STOCZNI.

Berlin, 6.5. — W stoczni Tow. Akc. Weser w Bremie wybuchł olbrzymi pożar. Pastwą płomieni padła jedna z głównych hal warsztatowych oraz urządzenia kranowe. — Przyczyna pożaru nie jest ustalona.

DRAMATYCZNE SCENY W SĄDZIE.

Łódź, 6.5. — Sąd okręgowy w Łodzi ogłosił wyrok w sensacyjnym procesie o nadużycia w urzędzie opłat stempowych. Były sekretarz urzędu Kazimierz Szumla skazany został na 3 lata więzienia z pobawieniem praw na lat 5, trzech inni oskarżeni na kary od roku do 8 miesięcy więzienia każdy, 5 oskarżonych uniewinniono. W momencie odczytania przez sędziego wyroku, skazany Szosniak dostał ataku epileptycznego. Widok ten tak podziałał na Szumla, że padł zemdlny na ziemię. Na sali powstał popłoch. Rozległ się płacz kobiet. Szumla docucono. Szosniaka odwieziono do szpitala.

jest szczerza bezpretensjonalna, istny pomysł uczucia i ruchliwości. Kreacja wypadła wspaniale. Reszta zespołu ze stara ciotką na czele grała dobrze. Film opromieniony humorem, zasługując w całości na miano wysoce wartościowego. — Nad program propagandowy film L. O. P. P. (— J.)

Fowonując się na ogłoszenie pp. Piekarczy, niepięknem zawiadania, że plectwo z mojej kartami będą nadal dostarczał do sklepów, a Zwiarkowi Detalicznego Kupca, w komunikacji, że przez cały czas prowadzenia przeze mnie piekarni i taktoku za niezystości w zakładzie spisanego nigdy nie miałem.

LAURKI i duży wybór pięknych upominków intencjonalnych dla

Stasia i Stasi W SKLEPIE „GONCA” Aleja nr. 26, tel. 20-50.

ODWOŁANIE Płotkę, rzucaną na Panią Amelję Lanzańkę — odwołuje, przepraszając również wyżej wymienioną — Alieja Długosz.

ODDAM dziecko na własność — chłopczyka 2-tygodniowego, niechrzczzonego. Oferty do sklepu „Gonca” pod „Chłopczyk”.

MIESZKANIE do wynajęcia. Ostatni Grosz, ul. Kręta nr. 12, Krawczyk. 1391

POKÓJ do wynajęcia, z wodą, ul. Przemysłowa nr. 12, Wiadomość u dozorczy.

POTRZEBNY pomocnik fryzjerski za adres Al. Wolności nr. 3-5, Nowacki. 1395

LORNETKĘ teatralną okazynie kupię — Oferty do sklepu „Gonca” pod „Lornetka”.

POKÓJ umeblowany z wygodami do wynajęcia, III Aleja nr. 55, Francuz. 822

DO WYNAJĘCIA lokal: 2 sklepy i 4 mieszkania, ul. Karłowicza koło. Oferty do sklepu „Gonca” pod „339”. 839

SPRZEDAM sklep szroczkowy z ogólnym wyposażeniem, dw. dach, Krotkiń ul. 46-48, dawniej Frolikowska. 1329

noznaczne, a nawet Skra lekko przeważał zagrywając częściej po stronie gości. Stan 0:0 jest odzworzeniem gry do przerwy.

Po przerwie tempo wzmaga się przychem Skra ostro atakuje, lecz bez szczęścia. Strzały przechodzą górą, lub wytapuje je obrona, względnie bramkarz.

W 25 minucie ostry strzał Langiera, przechodzi tuż nad bramką, po chwili drugi — bramkarz z Warty ze spokojem odkopuje niezbyt daleko nogą, jednak okazji podbramkowej nie udaje się wykorzystać Skrze.

Od tej pory goście robią szybkie wypadki po doskonalszych kombinacjach podchodzi pod bramkę Skry. W jednym z takich ataków w 30 minucie bramkarz Caban (Skra) wybija, Basiniśki (Warta) sam przebiega się przez obronę, chwytając piłkę wypuszczoną przez bramkarza i strzela do pustej bramki 1:0.

Jest to nieoczekiwany cios dla Skry, grającej ambitnie i z poświęceniem, aby utrzymać i miejsce w tabeli. W kilka chwil później podobna sytuacja, Sobierchart z podania brata po wypadzie bramkarza podwyższa wynik do 2:0.

Skra dąży za wszelką cenę do wyrównania, niesłety doskonała obrona Warty uniemożliwia podejście.

W 75 tej grze przejawia się widoczny pech Skry, Warta grała bardzo szczęśliwie. Wytrzymała się u niej obrona, lewo skrzydłowy, pomocnik i Sobierchart w Skrze wszystkie na dobrym poziomie gry. Właściwym odzworzeniem całokształtu meczu byłyby wyniki remisowy 0:0. Stan 2:0 trzeba jednak uznać za wygrany zasłużenie dla Warty; nie ponosi tu winy bramkarz, który chciał zlikwidować groźne sytuacje trudne nie udało się! Sędziował dobrze p. Śliwczynski (— K.)

BRYGADA — GARBARNIA 5:0.

Na srebrnym ekranie.

Kino „Stylowy” wyświetla piękny film p. t. „Małe kobiety”, opracowany według starej powieści Alcott. Film, oznaczony wielką nagrodą na konkursie, jest arcydziełem stylizacji, odwzorowania epoki w najdrobniejszych szczegółach. Jest to jakby piękny szych, a niektóre zdjęcia oprawdy można w ramki i zawiesz z miłym uśmiechem na nie spoglądać. Zresztą cały wartościowy film wywiera wrażenie zgroźnego pogodnie miłego. Sama treść — jakże inne są dziś obyczaje! — potrafi zainteresować losami „małych kobietek”, czterech córek pani March, ich małymi radościami i dużymi smutkami życia, którego dźwięgnia zawsze, teraz czy ongi, było jednak tylko coś niezmiennie naturalnego i najpotrzebniejszego: miłość! Rewelacją w filmie jest Katarzyna Hepburn, która wylała się znakomicie w typ dziewczki, jaką była jedna z córek pani March. Hepburn

ZGUBIONO los do IV klasy Nr. 95339 32 loterii państw. Proszę o zwrot z wynagrodzeniem: ul. Handlowa 13, Lysów. 1393

ZGUBIONO legitymację Fund. Bezrobocia wydaną na imię Stefan Głowacki, 1394

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej wyd. na imię Janina Romanowska, Nr. 1298016.

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej wyd. na imię Franciszka Ziach, Nr. 4260226 1392

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej wydaną na imię Witalski Hadry, Nr. 4242944. 1387

ZA WZSELKIE długie tuzy mojej, Stanisławy Juretki, nie odpowiadam, Jan Juretki.

ZGINAŁ pies duży, czarny z białym Nieprawie, posiadaczka pociągna do odpowiedzialności Raków ul. Kasprzowska nr. 7.

ZNALEZIONY oryginał kluczyk z odzieniem, który za zwrotem do Biura Administracji „Gonca”.

ZGUBIONO książkę 45 gr. „Książka dla dziewczynki” autorstwa Karłowicza, ul. Karłowicza, 1377

# Wrażenia ze Zjazdu

b. wychowanek gimnazjum SS. Najsw. Rodziny z Nazaretu.

Dnia 28-go kwietnia r. b. odbył się zjazd byłych wychowanków Gimnazjum SS. Najsw. Rodziny z Nazaretu. Ranna Msza, św. odprawiona w kapliczce, rozpoczęła naszą uroczystość. Po tylu latach zebrała się tutaj garstka tych, które w różnych okresach z pod opiekunich serdecznych ramion Wielebnych Sióstr szły w życie. A po Mszy św. tyle ręk z przyjaznym uśmiechem wyciągało się na powitanie. Odżyły wspomnienia lat beztrojskich, spędzonych na ławie szkolnej. Na miłej pogawędce czas szybko mijał, a po dłuższej przerwie, zebrałyśmy się na obrady popołudniowe. Po dwugodzinnych obradach i uchwatach, posłaliśmy na błogosławieństwo do kapliczki. I tu miałyśmy okazję do zgłębienia tajemnicy, skąd bierze się u Wielebnych Sióstr ta słodycz i wyrozumiałość.

W kapliczce cisza. Z ołtarza jasno oświetlonego spogląda słodka twarz Bogarodzicy z Dzieciątkiem. Ołtarz toni w świetle i kwiatkach. W całej kapliczce unosi się woń bżów, którymi jest ubrana. A ta białość kwiecia tak cudnie harmonizuje się z ich zielenią! W tę ciszę spływa od organów głos, a pochwycony przez kilka Sióstr płynnie melodją, która zdaje się przenosić ducha w krainę Piękna i wiecznego Dobra.

Czar trwa... Po błogosławieństwie pokrępienie duchowo wracamy i mile zapraszamy przechodzimy do pięknie przystrojonej sali, gdzie Drogi Siostry wraz z młodszymi b. wychowanymi zgotowały nam przyjęcie. Tutaj panuje nastroj miły i przyjacielski, a postać Matki Przełożonej, która jest duszą naszego zebrań, zwraca na siebie spojrzenia.

Czas szybko przeszedł, a nie chcąc dłużej trudzić i tak już zmęczonych Sióstr o godz. 9-iej pożegnaliśmy się, by spieszyć do swych obowiązków.

Wielebnym Siostronom Nazaretankom z Matką Przełożoną na czele składam w imieniu byłych wychowanków serdeczne podziękowanie za poniesione trudy w celu uświetnienia naszego zjazdu.

Józefa Łęsko-Goltz v. Gutze, Częstochowa, dn. 30.IV. 35 r.

## Ruch nowopogański w Niemczech

Ruch nowopogański w Niemczech rozwija w ostatnich czasach zmienną aktywność, świadcząca o daleko idących planach jego przewodców. Sądząc z pewnych objawów, można przypuszczać, że dążenia do utworzenia „niemieckiego kościoła narodowego” przejawiają się już nawet w konkretnej formie i cieszą się wielce autorytatywnym poparciem. Równocześnie z zaostrzającym się konfliktem w łonie kościoła ewangelickiego Niemiec, ruch nowopogański zyskuje coraz większe wpływy. Aresztowaniu pastorów protestanckich, zwalczających biskupa Rzeszy Muellerera, towarzyszą masowe zgromadzenia „Deutsche Glaubensbewegung”, na których otwarcie zwała się ich chrześcijaństwo i propaguje hasła prof. Hauera oraz hr. Reventlowa. Powściągnąć uwagę zwrócić fakt, że „Deutsche Glaubensbewegung” zwołała na 28 b. m. zebranie w Berlinie. Na zgromadzeniu tem Hauer i von Reventlow wystąpią z deklaracjami programowymi.

Jeden z najpopularniejszych dzienników, należących do koncernu Hugenberga, „Berliner Nachtausgabe”, ogłasza wiadomość, że Hauerem, który otwarcie przyznał, że „Deutsche Glaubensbewegung” miała ostatnio możliwość zorganizowania w całej Rzeszy setek zgromadzeń publicznych. Hauer nie wspomina wprawdzie o utworzeniu „nowego kościoła”, niemniej jednak podkreśla, że tezy jego są koniecznym uzupełnieniem odrodzenia politycznego, dokonanego przez narodowy socjalizm w narodzie niemieckim. Ruch Hauera posiada ośrodki kierownicze na terenie całego państwa. Dla zastąpienia obrzędów kościelnych wprowadzono szereg nowych rytuałów, opartych na tradycjach starogermańskich, np. przy ślubach, pogrzebach, konfirmacjach i t. d. „Deutsche Glaubensbewegung” zmienia nawet kalendarz oraz nazwy dni. Wtorek nazwano „Ustag” od nazwy germańskiego boga wojny Tiu. Środę dniem Wotana, wielki piątek — dniem żałoby po Sasach pogańskich, wytypionych przez „Karola Rzezaka”



## Pobór scalonego podatku

przemysłowego od piwa, wina i drożdży.

Z dniem 1 maja b. r. wprowadzony został pobór scalonego podatku przemysłowego od obrotów piwem, napojami winnymi, octem, kwasem octowym oraz drożdżami. Od wymienionych artykułów znajdujących się w dniu 1 maja na składzie w przedsiębiorstwach sprzedawczych, pobierany będzie scalony obrotowy podatek jednorazowo.

Od obrotów, dokonanych powyższymi artykułami w styczniu, lutym, marcu i kwietniu r. b. mają być uiszczone zaliczki na podatek przemysłowy.

Obowiązek uiszczania zaliczek ustaje za następnymi okresy 1935 roku.

Przedsiębiorstwa handlu hurtowego oraz przedsiębiorstwa gastronomiczne placą 2 proc. od obrotu wymienionymi artykułami, przedsiębiorstwa detaliczne, nieprowadzące ksiąg handlowych 1 proc. a przedsiębiorstwa detaliczne, prowadzące księgi handlowe — 0,75 proc.

Do podatku obrotowego, obliczonego według powyższych stawek, dolicza się 15 proc. dodatek na rzecz związków samorządowych w wysokości ustalonej przez władze samorządu terytorjalnego.

W przedsiębiorstwach kategorii I—V świadectw przemysłowych dolicza się nad to do części scalonego podatku w wysokości 1,5 proc. dodatek 10-procentowy.

## Zamach firm gdańskich na prawa wierzycieli polskich.

Łódź. — Z relacji firm łódzkich, pozostających w stosunkach handlowych z W. Miastem Gdańskiem wynika, że poszczególne tamtejsze odbiorcy towarów łódzkich po ogłoszeniu ustawy senatu w sprawie dewaluacji guldena gdańskiego, przesłali łódzkiemu dostawcom zawiadomienia, że nieuregulowane jeszcze należności za polskie towary nie będą płacone, jak ustalono umownie, w złotych polskich lecz w zdewaluowanych guldenach gdań-

skich, według nowej relacji guldena do złotego.

Izba przemysłowo-handlowa w Łodzi podaje do wiadomości, że firmy krajowe, które zawarły z odbiorcami gdańskimi transakcje, opiewające na złote polskie, bezwarunkowo domagają się muszą regulacji, zgodnie z umownie ustalonymi warunkami, nie zgadzając się na jakakolwiek dewaluację ich należności. Równocześnie Izba przestrzega firmy łódzkie, aby w żadnym razie nie wykazywały w jakiegokolwiek formie zgody na przyjmowanie niezapłaty innej, niż w złotych polskich.

Poza tem Izba nadmieniam, iż w trybie nagłym podała do wiadomości generalnego komisarza R. P. w Gdańsku powyższej sformułowane stanowisko łódzkiego stfer gospodarczego, idące po linii respektowania przez odbiorców gdańskich zaciągniętych zobowiązań umownych.

Zaznaczyć należy, iż analogiczne stanowisko zajęł tułetszy związek przemysłowo-handlowy w państwie polskim, wysyłając do wszystkich swoich członków odpowiedni okólnik.

## Z KRAJU

### (— Tajemnica mordu pod Lwowem.

Ze Lwowa donoszą: Tajemnica krwawego zajścia na polach pod Rzesną Polską, o czem pisaliśmy przed kilkoma dniami, wyjaśnia się. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że Kowalukówna, córka parocha ruskiego ze Stanisławowa, i Kopać, maturzystka, pochodzący z wsi ukraińskiej Solonki, których zwłoki znaleziono pod Rzesną, zostali tam zważeni i zamordowani. Zwłoki leżały wśród moczarów, a jednak broni palnej w pobliżu nie było. Została więc ona przez sprawców morderstwa odrzuca zarzemia.

Ma się tu do czynienia z porachunkiem względnie zemsta ze strony UON, której nie podobała się rola Kowalukówny, podczas procesu o zamach na poczęt w Gródku Jagiellońskim, w którym zasiadła na ławie oskarżonych, a następnie została uwolniona.

### (— Samobójstwo 75-letniej staruszki.

Z Włna donoszą: Wielkie wrażenie zrobił w Wilnie samobójczy zamach 75-letniej staruszki Anny Korwin-Pawłowskiej, ze względu na podeszły wiek samobójczyni oraz na nieszczęście, przesłaniające rodzinę Pawłowskiej: jest to już bowiem trzeci wypadek samobójstwa w tej rodzinie.

Pawłowska strzeliła sobie w skroń z rewolweru starej konstrukcji. Śmierć na stąpiła natychmiast, a gdy przyszła pomoc Pawłowska już nie żyła.

Powodem rozpaczliwego kroku była przesadna obawa zmarłej że jeśli ciężarna rodzi, Tymczasem Korwin-Pawłowska, ludzie zamożni, niczego nigdy staruszce nie odmawiali. Targnięcie się na życie należy tłumaczyć chorobliwą depresją nieszczęśliwej.

## Jubileusz królewski w Londynie

W dniu 6 b. m. rozpoczynają się w Londynie uroczystości jubileuszowe, które są podwójnym świętem zarazem dynastji panującej, 25-lecia panowania króla Jerzego V, oraz Imperjum Brytyjskiego.

Gdy stało się wiadomem, że pochód uroczysty, który wyruszy 6 maja z Buckingham Palace do katedry św. Pawła liczyć będzie tylko trzy karocy dworskie eskortowane przez gwardzistów irlandzkich — rozczarowanie śród publiczności było ogromne. Lud pragnął i spodziewał się urzędz nieskonczenie długą panujących, członków rządu, przedstawicieli Dominjów, władców Wschodu w ich orientalnych strojach. Nawet amerykańskie biura podróży, które przygotowały dla swych klientów dokładny opis uroczystości jubileuszowych, były speszone. Jaki! Wszystkiego trzy karocy dworskie! Nie, to za mało dla turysty z Oceanu, który ma spędzić kilka tygodni w Anglii, by napoić oczy widokiem uroczystości dynastycznych, by mieć potem co opowiadać swoim krewnym, znajomym, ciekawym.

Choć więc król i królowa bronili się przed przeciążeniem ceremoniału uroczystości, trzeba było jednak ustąpić wobec wyraźnego vox populi i powiększyć liczbę trzech karoc do dziesięciu. Przed i za karocami maszerować będą oddziały wszystkich rodzajów broni. Program uroczystości w pierwszym dniu obejmuje też po powrocie z katedry mowę kró-

la przez radio do wszystkich krajów i obywateli Imperjum Brytyjskiego.

W trzy dni później przy Izba Gmin i Izba Lordów hold parze królewskiej. W ciągu czterech tygodni nieprzerwanych uroczystości i obchodów, będzie para królewska co niedziela skłaniała wizytę w innej dzielnicy Londynu, przyjmowana i witana przez odnoszących burmistrzów. Synowie króla zwiędzą po kolei wszystkie większe miasta Anglii, Szkocji, Walji, Ulsteru. Manewry floty przy ujściu Tamizy, parada floty powietrznej w Aldershot, parada wojska bankietu w Guildhall u lorda-majora. W Buckingham Palace wypełnią resztę czasu.

Abym zdobyć miejsce siedzące na trybunach, trzeba byłoby człowiekiem zamożnym, a nawet miejsca w oknach opłacane są bardzo drogo, nie na kiecień czelowieka z ulicy. Najdroższe miejsce na trybunie kosztuje 15 funtów, (ok. 400 zł), uprzywilejowane, które kosztuje od 100 do 600 funtów.

Londyn czeka na sygnał, aby patrzeć, podziwiać, entuzjazmować się ... bawid. Bo godzina policyjna dla zakładów rozrywkowych i restauracyjnych, została przesunięta do późna w noc, aby każdy Anglik mógł użyć do syta.

A Londyn hotelarzy i pensjonatów już dzisiaj jest przeładowany gośćmi ze wszystkich stron kraju ze świata całego. I oblicza przy tej okazji, co mu przyniosą uroczystości.

(— Skazanie fałszerzy monet. W sądzie okr. w Sosnowcu zapadł wyrok przeciw sześciu fałszerzom srebrnych monet 5 i 10 złotych, wykrytej w z. r. w Sosnowcu przy ul. Chmielnej L. 7. Jak wskazał przewod sądowy, fałszerze podrobiali przez dłuższy czas monety i puszczali je w obieg w Zagłębiu Dąbrowskim, Częstochowskim i na Śląsku — Główny oskarżony Józef Fritz ze Lwowa skazany został na 5 lat więzienia z pozbawieniem praw na lat 5, bracia Roman i Zygmunt Kortowie po 2 lata. Maria Miszczałkowa i Józef Pietrowski: po jednym roku więzienia. Jan Miszczyk został uniewinniony.

## Zbrodnia narzeczzonego

Dwa trupy po sprzeczce.

Z Katowic donoszą: W Karchowicach 34-letni leśniczy w stanie spoczynku — Emanuel Wycisk z Wieszowy, zastrzelił 33-letnią Martę Wendową, z domu Szymurową, a następnie popełnił samobójstwo. Wendowa już od roku zamierzała zerwać stosunki z narzeczonym Wyciskiem, ze względu na to, że był bez pracy i wszelkich środków do życia, a poza tem prowadził lekkomyślny tryb życia.

Wycisk przybył na rowerze z Wieszowy do Karchowic, gdzie w mieszkaniu Wendowej po krótkiej i bardzo gwałtownej sprzeczce wystrzelił dwukrotnie do swej narzeczonej, kładąc ją na miejscu trupem, a następnie wystrzelił w skroń i popełnił samobójstwo.

### (—) Potwórna zbrodnia pod Piotrkowem.

Romantyczne usposobienie Szymona Nowaka, zamożnego chłopca z pod Piotrkowa, przyczyniło wiele kłopotów jego dzieciom. Starzec nawigował stosunek z młodą dziewczyną, która pracowała u niego jako służka. Gdy została matką Nowak wypędził dziewczynę. Pokrzywdzona wniosła skargę do sądu i uzyskała alimenty. Przebiegły jednak wieśniak, chcąc uchronić się od płacenia, przepisał całej majątek fikcyjnym aktem na jednego z synów, Izzydora. Wkrótce potem umarł i wówczas zaczęła się tragedia. Całe bowiem gospodarstwo przeszło na Izzydora, podczas gdy reszta rodozława została bez dziedzictwa. Bracia i siostry domagali się od Izzydora unieważnienia fikcyjnego aktu i sprawie... długiego podziału ojcowizny nie bezskutecznie. To też nienawidził ich do brata wzrastała i z każdym dniem. Wreszcie przyszedł do zbrodni. Rodzina zwołała „naradę”, w której oprócz Izzydora wzięli udział bracia Józef i Jan oraz siostry Petronela Nowak i Zofia Rutkowska i jej mąż Władysław i Zofia Ciastko. Ciała rodzina postanowiła zemiścić się na Izzydora, w tym celu uzbrowiwszy się w widły, kłonicę i kiję rzucili się na przybytego Izzydora i powalając go na ziemię, zamaskowali go na śmierć. W sądzie okręgowym w Piotrkowie zapadł wyrok, skazujący Józefa i Jana Nowaków na 4 lata więzienia, Petronelę Nowak na 6 miesięcy, Zofię Ciastko i Rutkowskiego po 10 miesięcy, a Z. Rutkowską uniewinniającą.

## Znów amatorzy psiego mięsa przed sądem grodzkim w Sosnowcu.

Przed kilku miesiącami zgłosił się do komisariatu policji w Sosnowcu posterunkowy Leon Pawłowski i zameldował, że skradziono mu rasowego psa, dobermana, którego miał zamiar oddać do szkoły policyjnej.

O kradzież tego posadził on bezrobotnego, Stanisława Grabskiego (Sosnowiec, Czeladzka 37), który, jak słyszał, ma się trudnić zawodowo łapaniem psów. Psy te zabija, a później zjada.

Grabski, sprowadzony do komisariatu, przyznał się do kradzieży psa, którego zabił, a następnie zjadł ze swym kolegą, również bezrobotnym, Wł. Jarosińskim z Sosnowca.

Grabskiego i Jarosińskiego pociągnięto do odpowiedzialności karnej, a kilka dni temu stanęli oni przed sądem grodzkim w Sosnowcu.

Na rozprawie oskarżony Grabski cofnął swoje poprzednie zeznanie, złożone w policji i oświadczył, że nic o żadnym psie nie wie.

Sąd po przesłuchaniu świadków, skazał Grabskiego na 2 tygodnie aresztu, z zawieszeniem wykonania kary na okres 2 lat, Jarosińskiego zaś, z braku dostatecznych podstaw, uniewinnił.

**Dr. med. STEFAN BARYLSKI**  
b. starszy Asystent Akademii Medycynej  
Al. 10. II. 4. tel. 28-66.  
Choroby wewnątrz. i zewnątrz.  
Przejmując od 10-13 i od 16-19.

Wartość kuponów Pożyczki Narodowej stanowi rocznie 19.200.000 zł. Ofiarowane kupony na F. O. M. dadzą możność wybudowania rocznie 2 okrętów wojennych.

# Ze świata

(X) Poszukiwanie helu w Szwecji. Na ostatnim zjeździe Szwedzkiego Towarzystwa Geologicznego omawiano wiadomości na odkrycie w Szwecji helu w dostatecznych ilościach aby móc konkurować z Ameryką, która dotychczas posiada monopol w tym względzie. Mianowicie znalezienie naturalnych gazów na wyspie Oland, wydobywających się z pokładów podobnych do tych, skąd pochodzi hel amerykański dało początek dalszym poszukiwaniom na sąsiedniej wyspie Gotland o takiej samej formacji geologicznej. Jakkolwiek wierzeń jeszcze nie ukończono są wszelkie dane, iż znajdują się dostateczne ilości helu, aby się opłacało jego wydobywanie.

(X) „Jumbo” amatorem mydła. W Crews w Anglii wyrwały się z wędrowniej menażerii trzy słońce i wpadły na rynek, gdzie odbywał się ożywiony targ piątkowy. W oku gniewu rozniewiane słońce obalily i rozgniotły formalnie wszystkie budy i stragany. Przekupnie rozbiegli się w popłochu na wszystkie strony. Zrobiwszy swoje słońce zaczęły próbować rozmaite „smakoliki” zacięła je bruk; wielki „Jumbo”, chluba menażerii, zagustował w mydle Pearsa, którego kawałki pokrywał z nadzwyczajnym zapamię, kilka tuzinów tego przysmaku znikło w żołądku „Jumbo”. Inne słońce ładowały z gustem do paszczy banany, pomarańcze, peczyki marchwi, winogrona. Jak wyjdzie „Jumbo” na mydlanej uczcie — niewiadomo.

(X) Konwencja Roericha w Europie? Znakomity malarz i rysownik rosyjski, E. Roerich, który po przewrocie przeniósł się z Rosji na stałe do Stanów Zjednoczonych, zyskał tam sobie sławę i rozgłos nie tylko dzięki swej pracy artystycznej, lecz również, i w większej jeszcze mierze, jako autor i inicjator t.zw. Konwencji Roericha, przyjętej przez wszystkie państwa Ameryki Północnej i Południowej. Konwencja ta

polega na rozciągnięciu zasad konwencji genewskiej w czasie wojny, o ochronie szpitali i lazaretów przed ogniem działowym i atakami, również i na gmachy o wartości i przeznaczeniu kulturalno-artystycznym, jak to: pałace, kościoły, gmachy publiczne ratusze etc. Flaga genewska Czerwonego Krzyża chronić będzie oddała narówni ze szpitalami gmachy o wartości nieprzemijającej dzieł sztuki. Otóż dziennik budapeszteński „Pester Lloyd” wystąpił z inicjatywą propagowania zasad konwencji Roericha w Europie i przyjęcia jej przez państwa zainteresowane w ochronie w czasie wojny zabytków architektury, gmachów będących świadectwem kultury przeszłej czy współczesnej. Przypadałoby, że inicjatywa dziennika jest bardzo celowa i szlachetna, zwłaszcza że w tych czasach niespokojnych, gdy widmo wojny powietrznej spędza sen z oczu niejednego miłośnika sztuki i przyjaciela kultury.

## Oszczędny mąż

W tych dniach przed sądem rozwodowym w Paryżu stanęła pani Marcelina G., żądająca rozwodu, z powodu skąpstwa swego męża. A sprawa ta przedstawia się, jak następuje:

Pan G., człowiek bardzo oszczędny, choć wiele zamożny, rozmyślał właśnie, idąc ulicą, jakoby sprawić żonie na imieniny prezent, któryby kosztował niedrogo, a jednocześnie sprawił jej przyjemność.

Nagle oczy pana G. padły, gdy mijął sklep antykarski, na wystawiony w oknie, pomiędzy innymi drobiazgami, kolczyk oryginalnego kształtu, zupełnie podobny do kolczyka, jaki żona zgubiła przed kilku dniami.

Oszczędny małżonek uradował się na ten widok i pewny, że sprawi żonie przyjemność, a zarazem oszczędzi sobie wydatku na kosztowny prezent, wstąpił do antykarni i po długich targach nabył kolczyk za 10 franków, a gdy nadszedł dzień imie-



nin, doręczył go triumfalnie swej małżonce.

Zamiast jednak radość, w oczach pani G. zamigotał błysk gniewu i rozczarowania.

— Gdzieś kupił ten kolczyk? — spytała głosem rozdrażnionym.

A gdy pan G. wymienił adres antykarskiego, zawołała, rzucając kolczyk na podłogę:

— Przecież ja sama sprzedawałam go tam za pięć franków!

Od słowa do słowa doszło z tego powodu do tak gwałtownej sprzeczki, gdyż pani Marcelina była pewna, że na miejsce zgubionego kolczyka otrzyma od małżonka dawno upragnione kolczyki brylantowe, iż epilog jej rozgrywa się w sądzie rozwodowym.

Niech sąd orzeknie, czy można żyć z takim skąpym małżonkiem?

(X) Zmiana karoserji auta regulowana automatycznie. Wielka sensacja w Paryżu budziło demonstrowane niedawno auto marki Peugeot o karoserji regulowanej automatycznie. Otóż przez naciśnięcie guzika wprawia się w ruch mechanizm, który cofa dach i boczne ścianki, chowając je w tylny przybudowiec wozu. Powtórne naciśnięcie guzika wywołuje odwrotną akcję mechanizmu, który wysuwa z powrotem dach i boczne ścianki, tak, iż auto z otwartego staje się zamkniętym. Mechanizm karoserji poruszany jest przy pomocy baterji elektrycznej. Możliwość zmiany karoserji jest niezwykle korzystna dla amatorów turystyki, którym pozwala nie zwracać uwagi na nagłe zmiany pogody.

## Czy wiecie, że..

...początek cel sięga czasów bardzo sta rożytnych: u Ateńczyków opłaty handlowe pobierane były na targu nadmorskim lub na targu publicznym i to zarówno od towarów przywożonych, jak i wywożonych. W porcie Pirejskim wynosiły one 2 proc. od szacunku towarów. U Rzymian co pod nazwą portorium istniało od najdawniejszych czasów. Celnicy mieli prawo ścisłej rewizji na granicy, a najmniej sza omyłka, lub uchyczenie w deklaracji pociągało za sobą konfiskatę.

...w jednym z stanów Kanady namnożyło się w ostatnich czasach tyle królików, iż władze administracyjne musiały wydać zarządzenie, nawołujące do walki z tą plagą. Obliczono, iż w stanie tym (Idako) jest obecnie przeszło 3 miliony królików, które niszczą zasiewy. Szkody wyrządzone przez te zwierzęta, sięgają sumy 1,000,000 dolarów. Departament rolnictwa wysłał w pole 20-tu mryśliwych którzy przez kilka tygodni zrędu polowali tylko na króliki.

...we wsi Hulewice w pow. kowelskim w pobliżu rzeki Stochód, Stanisław Kulesza, kopiąc ziemię, natrafił na garnek gliniany, w którym znajdowało się ponad 800 sztuk polskich monet srebrnych, pochodzących z XVI w. Monety przekazano do muzeum wołyńskiego w Łucku.

### Amerykańskie więzienie.

Noc. Uwięziony w celi wraty publiczny Nr. 1 z zapamiętaniem przepił wkrótce okna. Po chwili rozlega się zgrzyt klucza w zamku i do celi wpada wzburzony dozorca.

— Czy nie możecie trochę ciszej pilować — woła — wszystkich podziurcie!

### Badanie.

lekarz: — Pan ma bardzo nieregularny puls. Czy pan pije?

Głębok: — Tak, ale bardzo regularnie.

## CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO?

WTOREK, 7 MAJA.

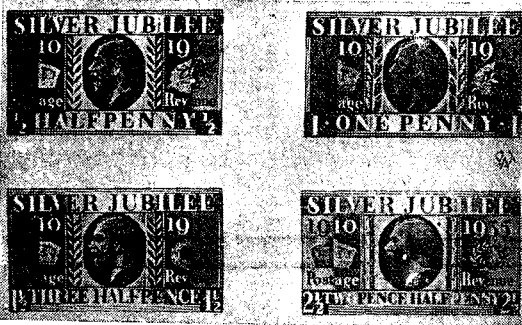
6'30 Audycja poranna. 12'05 Koncert zespołu Z. Górzyskiego. 12'50 Chwilka dla kobiet. 12'55 Dziennik południowy. 13'05 „Słynne barytony”. 13'45 Z rynku pracy. 15'45 Koncert zespołu A. Hermana (trs. z Krakowa) 16'30 Listy od dzieci (młodszych) — omówi W. Tatkiewicz-Małkowska. 16'45 Koncert w wyk. M. Olszewskiej (sopr. ptyty). 17'00 Skrzynka P. K. O. 17'15 Koncert solistów. 17'50 Pogadanka społeczna. 18'00 Koncert Chóru Jurańca. 18'15 Fragment teatralny. 18'45 Muzyka z pływ. 19'15 Wiadomości rolnicze. 19'25 Wiadomości sportowe. 19'35 Koncert fortepianowy w wyk. Wł. Walentyńcowa. 19'50 Feljton aktualny. 20'00 Audycja muzyczno-słowa w wesołych melodiach filmowych (trs. ze Lwowa). 20'45 Dziennik wieczorny. 20'55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”. 21'00 Koncert symfoniczny. 22'00 Koncert. 22'30 Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami. 22'45 Muzyka tańeczna (ptyty). 23'05 Muzyka tańeczna w wyk. orkiestry Jay Wilbura.

„Mój synu, rób interesy z tymi, którzy się reklamują. Muszą to być ludzie inteligentni, a z takimi nigdy nie stracisz”.

B. Franklin.



flektorów, jakie użyte będą do iluminacji katedry św. Piotra w dzień jubileuszu. — Na terenie całego Imperium Brytyjskiego w dniu 6 maja r. b. ukazały się jubileuszowe znaczki pocztowe w ilości przeszło milion. Znaczki te będą dwukrotnie większe od normalnych. Na zdjęciu — wzór znaczków jubileuszowych, projektu znanego artysty malarza Barnetta Fiedmana.



### Przed jubileuszem króla angielskiego.

Ostatnie przygotowania do uroczystości jubileuszowych toczą się w gorączkowym tempie. — Na zdjęciu widzimy kilka baterji olbrzymich rozmiarów, które będą dwukrotnie większe od normalnych. Na zdjęciu — wzór znaczków jubileuszowych, projektu znanego artysty malarza Barnetta Fiedmana.

HALINA ZABOROWSKA

# W puszczy

POWIEŚĆ.

— Jeździe tak codziennie od bardzo dawna. Maryska! — zawołał — zostań tu przy paniach, masz uważać, jak by coś było potrzeba i wszystko zrobić, co pani rozkaże.

Osiadał konia, szybko wjechał na leśną ścieżkę, biegnącą między dwiema wysokimi ścianami drzew.

Zapadał zmierzchu, robiło się szaro, tylko wysokie, szarawo-zielone sosny zwały się prawie czarnymi plamami.

Witold poklepał po szwi swego pięknego, czarnego konia.

— Prędej, stary! Zamyślił się.

Jeszcze przed godziną ani mu przez myśl nie przeszło, że będzie przyjmował gości i to dwie nieznamo, młode panny i że prawdopodobnie będzie musiał służyć im gościnnie na dłuższy czas.

Pociągnie to za sobą ograniczenie jego niczem dotychczas nieskrępowanej swobody, jego ulubiona cisza i samotność, która tak się zawsze cieszyła, będzie teraz zakłócona. Witold jednak sam nie wiedział, czy przynęda panien, a więc i przymusowe przyjęcie ich na nadleśnictwo, raczej martwi go, czy cieszy.

Była to w każdym razie jakaś zmiana, odwrócenie dotychczasowego trybu życia, coś zupełnie innego, niż te całe dzie sięć lat, spędzonych tu w lasach.

Kiedy przybył tu, jako dwudziestopięcioletni inżynier leśny na swą pierwszą posadę, niczego więcej nie pragnął, jak

samotności i bezwzględnej ciszy. Nie chciał widzieć ludzi, pragnął jak najbardziej odsunąć się od życia. I udało mu się to w zupełności. Całymi miesiącami nie widział nikogo, prócz drwali i kupców, zamiast z nimi po kilka słów i znów zasklepił się w ciszy. Zyskało mu to opinię człowieka dumnego i zamkniętego w sobie, w stosunku do obywateli okolicznych trzymał się z rezerwą, nie był w nikogo i nikogo u siebie nie przyjmował, a chłopci bali go się, jak ognia. Od dnia jego przybycia i obietnica przez niego posady ustały momentalnie kradzieże leśne.

Przez pierwszy rok mieszkał Ochocki w drewnianej, starej budzie, mieszczacej w sobie i kancelarję i mieszkanie dla nadleśniczego, potem jednak wykołatał u władz, że zabrano się do budowy nowego, porządnego nadleśnictwa. Witold przez ten czas mieszkał w gajówce, sam osobiście dozorował roboty i czuwał nad jej biegiem, w rezultacie na miejscu dawnej budy stanął porządny, duży parterowy dom, solidnie i nowoczesnie zbudowany, mieszczący w sobie pięć dużych, ładnych pokoiów prócz kuchni i innych pomieszczeń gospodarskich, w których od pięciu lat niepodzielnie panowała rezolutna, dorodna Maryska.

Dziewczyna ta, jako piętnastoletnie dziecko, przyszła na nadleśnictwo do pomocy starej Agnieszce, już wtedy zapowiadała się na najładniejszą dziewczynę we wsi, była pozatem rezolutna i śmiała, nikogo się nie bała, z chłopakami, którzy jej coraz częściej zastępowali drogę i coraz wyraźniej starali się o jej względy, drwiła bez miłosierdzia,

ukazując w uśmiechu białe, zdrowe zęby.

Kiedy stara Agnieszka umarła, Ochocki na prośby Maryski zostawił ją i nie wziął jej nikogo do pomocy, dziewczyna zakłamała się, że da sobie radę. Rzeczywiście dawała ją sobie doskonale i była ze swej służby najzupełniej zadowolona. Ale i ona, jak wszyscy tutejsi chłopcy, w głębi duszy bała się Witolda.

Niedługo po wybudowaniu domu Ochocki wyjechał na kilka dni, była to jego jedyna podróż w ciągu tych dziesięciu lat, bo pozatem nigdy lasu nie opuszczał. Nie brał nawet nigdy urlopu, najszczęśliwszy był, kiedy mógł całe dni spędzać w bezbrzeżnym, olbrzymim lesie. Po powrocie nadleśniczego przywieziono z kolei olbrzymie paki, były to rzeczy Ochockiego. Bogactwo to za imponowało Marysce, zwłaszcza podziw jej budziły olbrzymie lustra, dywany i duży, lśniący fortepian.

Wszystko to napełniło ją dumą, nie czuła się w hierarchji społecznej niczem niższą od gospodynii ze dworu, bo przecie, iż jej pan miał teraz mieszkanie, kto wie, czy nie piękniejsze od samego dzie dca. Wiadomość ta szybko rozniósła się po okolicy i w opinii chłopów Witold urosł na prawdziwego pana z panów.

Od czasu, kiedy sprowadził swoje rzeczy i urządził całkowicie swoje mieszkanie, niczego już więcej nie pragnął. Był najzupełniej zadowolony. Miał ciszę i samotność, miał pracę, naokoło tylko głuchą, rozległą puszcę, a prztem wiedział, że kiedy wieczorem wróci z objazdu lasów, znajdzie wyciszonek w swoim własnym domu, że ujrzy

koło siebie netylko urzędowe sprzęty, biurowe urządzenie każdego nadleśnictwa, ale swoje meble, które bardzo lubił i do których był naprawdę przywiązany.

Przez całe dziesięć lat ani razu nie pomyślał, aby wracać między ludzi, by to mu tu tak dobrze, przywykł do tego życia, wrósł w nie. I dopiero dzisiaj wkłada się w jego życie zmiana, pierwszy raz wogóle przyjmują u siebie gości, a już nigdy dotąd progę „Witoldówki” nie przekroczyła żadna kobieta, nie licząc naturalnie Maryski. Witold zastanawiał się głęboko. Co on właściwie ma począć z temi pannami, przecie nie może jej odesłać do domu ze złamaną nogą, a leczenie będzie trwało najmniej miesiąc.

— Ładna perspektywa — pomyślał. — Przez cały miesiąc będę musiał być tylko na usługi gości. Psiakrew.

Był zły. Zły zarówno na małą, drobną, zatrzwożoną Lili, wznoszącą do góry swe przerażone oczy i szepcząca tyl ko „mon Dieu” i na Ninę, która zachowywała się zupełnie spokojnie i nic sobie z niczego nie robiła, jakby to nie jej osoba narobiła Ochockiemu tyle kłopotu.

Usłyszał przed sobą tętent koni. Na przyczewi niego jechał Kulik i doktor.

— A ja właśnie jadę po doktora.

— Już mnie wysłaniec pana zaalarmował. No, no, rzadki wypadek, „Witoldówka” potrzebuje mojej pomocy. To chyba pierwszy raz, odkąd Witoldówka „Witoldówką” i odkąd pan nadleśniczy objął tu rządę.

— Tak, pierwszy raz.

c. d. n.